

# Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/67201,75-rocznica-zamordowania-porucznika-Jozefa-Dambka-7-lipca-1916-45-marca-1944-5-m.html>  
17.04.2024, 15:19

## **75. rocznica zamordowania porucznika Józefa Dambka (7 lipca 1916 - 4/5 marca 1944) - 5 marca 2019**

**Obchodzimy ważną rocznicę w historii niepodległościowych działań Kaszubów podczas okupacji niemieckiej - 75. rocznicę zamordowania porucznika (pośmiertnie kapitana) Józefa Dambka (7 lipca 1916 - 4/5 marca 1944), współtwórcy najliczniejszej regionalnej organizacji konspiracyjnej na Kaszubach - Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Kaszubski”, później „Gryf Pomorski”.**

**5 marca 2019 roku minęło dokładnie 75. lat od śmierci por./kpt. Józefa Dambka z rąk niemieckiego zbrodniarza, funkcjonariusza Gestapo Jana Kaszubowskiego vel Hansa Kassnera.** Delegacja IPN z dyrektorem Oddziału **Mirosławem Golonem** na czele złożyła kwiaty w miejscu śmierci - pod pomnikiem nad pięknym jeziorem Dąbrowskim (Gołubie, gmina Stężyca, powiat kartuski) oraz przy pomniku „Gryfa Pomorskiego” w Szymbarku oraz na cmentarzu parafii w Klukowej Hucie (gm. Stężyca). Odwiedzono także miejsce powstania Gryfa Kaszubskiego - Czarlino (gmina Sulęczyn, powiat bytowski).

**Główne uroczystości rocznicowe, z udziałem przedstawicieli władz państwowych oraz samorządowych, licznych organizacji i instytucji, odbędą się tradycyjnie w najbliższą dniu 5 marca niedzielę, czyli w tym roku 10 marca 2019 roku (program w załączeniu) - jednocześnie gorąco zapraszamy wszystkich Pomorzan i Gości naszego Regionu do oddania w tym dniu hołdu Bohaterom z „Gryfa Pomorskiego”, a szczególnie tym żołnierzom TOW „GP”, którzy zostali przez Niemców zamordowani.**

Historia „Gryfa” jest jedną z wielkich i dramatycznych zarazem, polskich opowieści o II wojnie światowej. Tym razem to jest wyraźnie zakreślona regionalnie „opowieść kaszubska o II wojnie”. To jest na pewno historia niezwykle skomplikowana, nadal pełna zagadek i wielu trudnych kwestii spornych. Nie ulega jednak wątpliwości, że jest to jednak przede wszystkim historia polskiego, kaszubskiego Bohaterstwa i poświęcenia wszystkiego co najdroższe, w tym własnego życia dla Ojczyzny, dla Polski. Od wielu już lat uroczystości marcowe upamiętniające „Gryfa Pomorskiego” rozpoczynają się przy wielkim krzyżu (a od roku także i przy pięknym obelisku wybudowanym tuż pod tym krzyżem) nad jeziorem Dąbrowskim. W tym pięknym miejscu, w Szwajcarii Kaszubskiej, przy jednym z ważnych jezior „Pętli Raduńskiej”, 75 lat temu zakończył życie jeden z dzielnych żołnierzy i dowódców niepodległościowej konspiracji na Kaszubach. To ważna symboliczna rocznica. Społeczeństwo Kaszub, a szczególnie tysiące członków „Gryfa Pomorskiego” przeciwstawiali się

niemieckim zbrodniarzom, którzy od września 1939 r. mordowali i na wszelkie inne sposoby gnębili polską ludność. Tysiące wymordowanych przez Niemców Pomorzan, setki tysięcy prześladowanych poprzez więzienia, przesiedlenia, zabory polskiego mienia to był okrutny bilans już pierwszych miesięcy okupacji. Rodziło to oczywistą dla Polaków, masową chęć do stawienia oporu. Powstanie i działalność TOW „Gryf Pomorski” było jedną z najdobitniejszych, szczególnie poprzez masowy akces ludności, form protestu i czynnego oporu mieszkańców Pomorza wymierzoną przeciwko niemieckim zbrodniarzom. **Najważniejszą postacią symbolizującą opór miejscowej ludności i w ogromnym stopniu inicjującą jej opór przeciw zniewoleniu był wielki bohater Pomorza, jeden z naszych regionalnych „Ojców Niepodległości”, ks. płk Józef Wrycza ps. „Rawycz” (1884-1961), legendarny działacz niepodległościowy na Pomorzu jeszcze w okresie pruskiego panowania w latach 1917-1920, ogromnie aktywny społecznie i politycznie także w dwudziestoleciu międzywojennym i w następnych dramatycznych latach, II wojny światowej oraz w epoce stalinowskiej.**

Działalność konspiracyjna była prowadzona w niezwykle trudnych warunkach, gdyż możliwości okupanta niemieckiego na Pomorzu były bardzo duże. Stosował on masowe mordy, jeszcze bardziej masowe uwięzienia, okrutne tortury i wielkie prowokacje. Ten wielki terror, trudności w działaniu, a także szereg innych przyczyn powodowały, że organizacje niepodległościowe napotykały często ogromne, niemożliwe wręcz do przewyciężenia problemy. Do największych dramatów należy zaliczyć wewnętrzne spory pomiędzy uczestnikami konspiracji niepodległościowej, które czasami kończyły się w sposób tragiczny, nawet z ofiarami śmiertelnymi, jak zamordowanie w czerwcu 1943 r. pod Kaliszem Pomorskim por./kpt. Józefa Gierszewskiego ps. „Ryś” (1900-1943), komendanta Naczelnego TOW „GP” od lipca 1942 roku do lutego 1943.

Wspominając kapitana Józefa Dambka i jego ofiarę życia dla Umiłowanej Ojczyzny, życia oddanego za Polskę w sile wieku (miał niespełna 41 lata), dzielnego żołnierza i zasłużonego nauczyciela, należy pamiętać także o wszystkich ofiarach jakie poniósł „Gryf Pomorski”. Niemcy już jesienią 1943 r. aresztowali kilkuset członków organizacji. Kolejne fale brutalnych represji miały miejsce wczesną wiosną 1944 roku, czyli dokładnie 75 lat i następnie latem. Setki osób związanych z „Gryfem” zapłaciło życiem za miłość do Ojczyzny i niezgodę na rządy zbrodniczego okupanta niemieckiego. Należy koniecznie pamiętać o tym kaszubskim wkładzie w walkę o wolność Polski, za którą zapłaciliśmy milionami ofiar.

\*\*\*

Delegacja IPN w 75. rocznicę śmierci Józefa Dambka odwiedziła też dwie bardzo ważne miejscowości dla historii kaszubskiej niepodległościowej akcji, czyli Tajnej Organizacji Wojskowej, jeszcze pod nazwą TOW „Gryf Kaszubski”: Klukową Hutę i Stężycką Hutę (obie sąsiadujące prawie ze sobą wioski znajdują się w gm. Steżyca, pow. Kartuzy ) oraz położone 4 km od Klukowej Huty, Czarlino, (gm. Sulęcyno, pod. Bytów). To właśnie w Czarlinie (dziś bardzo małej miejscowości, położonej na uboczu ważniejszych dróg) w grudniu 1939 r. zaczął rodzić się **niepodległościowy** ruch kaszubski, który przyjął ramy organizacyjne Tajnej

Organizacji Wojskowej Gryf Kaszubski. Wśród pierwszych działaczy „Gryfa” byli obok Józefa Dambka byli rolnicy z Czarlina: Klemens Bronk oraz ojciec i syn: Józef i Jan Gierszewscy, a także działacz Stronnictwa Narodowego ze Stężycyckiej Huty – Bronisław Brunka. W Klukowej Hucie, na Cmentarzu parafialnym od listopada 2018 roku stoi piękny obelisk wystawiony przez parafian w **stulecie odzyskania niepodległości**, który dedykowany jest wszystkim którzy walczyli o Wolną Polskę. Na jednej z tablic przy obelisku odnotowano też zbrodnię niemiecką na polskich patriotach z 25 maja 1944 roku w wyniku której zginęło w Szymbarku 10 mieszkańców okolicznych wsi. W Czarlinie jedyne upamiętnienie wielkiej bohaterskiej historii miejscowych Polaków z czasów II wojny światowej to nazwa polnej drogi dedykowana założycielom „Gryfa”. Na załączonych fotografiach zamieszczono zdjęcia z tych miejscowości wykonane dokładnie 75. lat od niemieckiej zbrodni na Józefie Dambku. Zdjęcia będą przedstawiały miejscowości: Golubie (droga do Sikorzyna nad jeziorem Dąbrowskim); Klukowa Huta cmentarz; Czarlino; Szymbark Centrum Promocji; Szymbark wieś.











